

Sygn. akt I C 86/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2013 roku

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej Wydział I Cywilny

w składzie: Przewodniczący SSR Bartłomiej Rajca

Protokolant: Mirosława Mękaraska

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 06 czerwca 2013 roku w Ś.

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę i ustalenie

I. zasądza od strony pozwanej (...) SA w W. na rzecz powoda M. M. kwotę 9.127,86 zł (dziewięć tysięcy sto dwadzieścia siedem złotych 86/100) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty:

- 5.000 zł od dnia 18.03.2011 r. do dnia zapłaty;

- 4.127,86 zł od dnia 05.03.2012 r. do dnia zapłaty;

II. postępowanie co do zapłaty kwoty 718,20 zł umarza;

III. dalej idące powództwo oddala;

IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.710 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

V. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.967 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej kwotę 187,20 zł tytułem wydatków poniesionych w sprawie tymczasowo przez Skarb Państwa.

Zarządzenia:

1. odnotować,

2. kal. 21 dni,

20.06.2013r.

UZASADNIENIE

Powód M. M. w pozwie przeciwko stronie pozwanej (...) SA w W., wniesionym w dniu 03.01.2012 r. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 marca 2011 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwoty 4.846,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej do dnia zapłaty tytułem zwrotu utraconego dochodu. Nadto powód wniósł

o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość strony pozwanej wobec powoda za skutki wypadku z dnia 5 kwietnia 2010 r. oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Powód twierdził, że w dniu 05 kwietnia 2010 r. został poszkodowany na skutek wypadku komunikacyjnego, a pojazd którym kierował sprawca w chwili zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. W wyniku zdarzenia powód doznał określonych w pozwie urazów oraz cierpień fizycznych i psychicznych oraz odczuwa do chwili obecnej skutki tego zdarzenia. Strona pozwana rozpoznając zgłoszenie powoda szkody na osobie decyzją z dnia 01.03.2011 r. przyznała powodowi zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w kwocie 1.000 zł, a następnie decyzją z dnia 17.03.2011 r., po analizie dokumentacji przedłożonej przez powoda, przyznała mu m.in. dalszą kwotę zadośćuczynienia w wysokości 3.000 zł. W końcu decyzją z dnia 06.09.2011 r. strona pozwana przyznała mu dalszą kwotę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 3.000 zł. Zdaniem powoda wypłacone dotąd zadośćuczynienie przez stronę pozwaną jest zaniżone i nie realizuje swojej kompensacyjnej roli. Nadto powód podniósł, że w związku z doznanymi obrażeniami nie miał możliwości wykonywania pracy w dniach od 05.04.2010 r. do 20.04.2010 r. i wprawdzie otrzymywał wtedy 100 % podstawy wynagrodzenia, to jednak nie otrzymał wynagrodzenia za dodatkowe godziny pracy (nocne, nadliczbowe, w święta i inne). Powód wskazał że utracony dochód został wyliczony poprzez odniesienie się do wypłaconych w miesiącach od grudnia 2009 r. do marca 2010 r. kwot za przepracowane godziny dodatkowe i średnio otrzymywał za te poszczególne miesiące kwotę brutto w wysokości 7.489,51 zł za miesiąc, podczas gdy za miesiąc kwiecień 2010 r. powód otrzymał kwotę 2.643,45 zł, a różnica tych kwot stanowi kwotę żadaną w pozwie z tytułu utraconego dochodu. Żądanie w zakresie odsetek powód uzasadnił tym, że zgłosił stronie pozwanej roszczenie odszkodowawcze pismem z dnia 22.02.2011 r. i powołując się na art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. m.in. o ubezpieczeniach obowiązkowych i przyjmując 7-dniowy termin na doręczenie korespondencji, powód stwierdził, że winna ona dotrzeć do strony pozwanej najpóźniej w dniu 01.03.2011 r. a zatem roszczenie powoda stało się wymagalne w dniu 31 marca 2011 r. Powód podniósł też, że doznał obrażeń ciała, a w związku z tym istnieje możliwość wystąpienia dalszych negatywnych skutków zdrowotnych będących konsekwencją wypadku, a których nie można przewidzieć w chwili obecnej.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana przyznała, że ponosi odpowiedzialność cywilną za następstwa wypadku komunikacyjnego, jakiego powód uległ w dniu 05.04.2010 r. w wyniku którego doznał obrażeń ciała, przyznała też, że w toku postępowania likwidacyjnego wszczętego w następstwie zgłoszenia szkody przez powoda wypłaciła mu m.in. kwotę 7.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek tego wypadku. Strona pozwana zarzuciła, że dotąd przyznana przez nią kwota tytułem zadośćuczynienia stanowi odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 Kc sumę tytułem uszczerbku na zdrowiu powoda, a kwota dochodzona przez powoda jest wygórowana. Strona pozwana też zakwestionowała roszczenie powoda co do odsetek ustawowych, gdyż jej zdaniem nie była i nie jest w opóźnieniu wobec powoda. Strona pozwana zakwestionowała też roszczenie powoda w zakresie dotyczącym ustalenia na przyszłość odpowiedzialności strony pozwanej, wskazując, że powód nie ma interesu prawnego w rozumieniu art. 189 Kpc w takim ustaleniu w obecnie obowiązującym stanie prawnym, wobec uregulowań art. 442 Kc i art. 442¹ § 1 Kc. Strona pozwana zakwestionowała też roszczenie powoda co do zwrotu utraconych dochodów, podnosząc że kwota żadana przez powoda dotyczy wypłaconych kwot za przepracowane godziny nadliczbowe, nocne oraz święta, które nie były objęte grafiką pracy przewidzianą dla powoda. Ponadto powód w okresie od stycznia do marca 2010 r. otrzymał średnie wynagrodzenie netto w kwocie 17.043,38 zł, a za miesiąc kwiecień 2010 r., kiedy przebywał na zwolnieniu lekarskim, otrzymał wynagrodzenie netto w kwocie 19.269,42 zł. Ponadto powód żąda kwoty brutto tytułem zwrotu utraconych dochodów, co jest błędne w świetle orzecznictwa sądów, w którym przyjmuje się wartości w kwotach netto.

W odpowiedzi na stanowisko strony pozwanej powód pismem z dnia 04.04.2012 r. podtrzymał swoje żądania z wyjątkiem kwoty utraconego dochodu, wskazując że obecnie dochodzi kwoty 4.127,86 zł i jest to kwota stanowiąca utracony dochód netto powoda obliczona jako różnica netto między okresem, w którym powód świadczył pracę, a okresem, w którym przebywał na zwolnieniu lekarskim

Bezsporne między stronami było, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność cywilną za następstwa wypadku komunikacyjnego z dnia 05.04.2010 r., w którym poszkodowanym został powód doznając przy tym urazów ciała, a sprawcą był kierujący pojazdem ubezpieczonym w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Bezsporne było również, że strona pozwana w toku postępowania likwidacyjnego wszczętego w następstwie zgłoszenia szkody przez powoda wypłaciła mu łącznie kwotę 7.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku ww. wypadku komunikacyjnego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód na skutek wypadku z dnia 5.04.2010 r. doznał obrażeń ciała w postaci urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego i słuczenia odcinka piersiowo-lędźwiowego. Uszczerbek na zdrowiu powoda wskutek tego wypadku wynosi 10 %, a taką ocenę uzasadnia rodzaj uszkodzeń ciała powoda polegających na uszkodzeniu kręgosłupa szyjnego z następowymi objawami w postaci dolegliwości bólowych i drętwienia palców: IV i V prawej ręki oraz wzmożone napięcie mięśni karku po stronie prawej, mniejsza masa mięśniowa prawego przedramienia o typie zespołu korzennego szyjnego. W zakresie kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego powoda nie doszło do zmian strukturalnych skutkujących ograniczeniem ruchomości ani do powikłań neurologicznych. Leczenie powoda polegało na stosowaniu kołnierza ortopedycznego przez okres 20 dni, wizytach u lekarzy specjalistów ortopedy i neurologa z przyjmowaniem zalecanych przez nich leków oraz poddaniu się zabiegom rehabilitacji i fizykoterapii w maju i czerwcu 2010 r. oraz w styczniu/lutym 2011 r. Powód w okresie powypadkowym ani później nie wymagał opieki drugiej osoby. Obecne utrzymują się u powoda objawy korzeniowe szyjne prawostronne o umiarkowanym nasileniu, ale biorąc pod uwagę, że w zakresie kręgosłupa powoda nie doszło do złamań, urazowego uszkodzenia tarcz międzykręgowych ani istotnego uszkodzenia aparatu więzadłowego można przyjąć, że stan zdrowia powoda może ulec nawet znacznej poprawie, przy okresowym kontynuowaniu leczenia usprawniającego. Z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością w okresie późniejszym dalsze skutki urazu kręgosłupa doznanego w wyniku wypadku z 05.04.2010 r. nie wystąpią. Powód jest zdolny do wykonywania pracy zawodowej, nie istnieją istotne ograniczenia w jej wykonywaniu. Zabiegi, na które uczęszczał powód, udokumentowane fakturami dołączonymi do pozwu, związane były z leczeniem obrażeń odniesionych przez powoda w ww. wypadku.

Dowód: - opinia biegłych lekarzy neurologa i chirurga-ortopedy z dnia 14.01.2013 r. – k.100-103

Od momentu wypadku powód odczuwał bóle kręgosłupa w części lędźwiowej i szyjnej oraz bardzo silne drętwienia dwóch palców dłoni. W pierwszej fazie po wypadku, przez 2, 3 m-ce od wypadku bóle kręgosłupa i drętwienie palców były bardzo intensywne a później zelżały a teraz jest tak, że powracają po jakimś czasie. Bóle kręgosłupa pojawiają się nadal wtedy gdy powód musi odbyć dłuższą podróż powyżej 2 godzin samochodem, kiedy musi jechać w jednej wymuszonej pozycji. Jazda przez powoda rowerem też jest ograniczona czasowo ze względu na te bóle i sztywnienie. Wcześniej powód jeździł na rowerze bez przeszkód. Z powodu znacznej intensywności bólu w pierwszej fazie po wypadku powód odbywał rehabilitację, po której bóle zmniejszyły się, następnie bóle powróciły i powód odbył ponownie rehabilitację, a po jakimś czasie ponownie, ze względu na powracające bóle i sztywnienia. Powód otrzymał zalecenie od ortopedy, że jak bóle będą dalej występowały, to ma ponownie odbyć rehabilitację. Oprócz ww. ograniczeń komunikacyjnych, powód nie może już wykonywać tak swobodnie jak dotychczas jego hobby w postaci dłuższych przelotów szybowcem tj. powyżej 4 godzin, gdyż bardzo doskwiera mu już wtedy ból kręgosłupa, który sztywnieje i boli wskutek przebywania w tym czasie, ze względu na specyfikę lotów szybowcem, w jednej i tej samej pozycji. Przez czas zwolnienia lekarskiego powód był wyłączony z jego pracy zawodowej kontrolera lotów, w którą się bardzo angażuje i która jest też jego pasją. Na pracę zawodową powoda wypadek wpłynął w ten sposób, że w czasie pracy musi robić sobie przerwy na odpoczynek dla kręgosłupa przez jego sztywnienie, a nadto przez to trudniej mu skupić uwagę i zachować czujność, a jego praca wymaga maksymalnego skupienia i uwagi. Powód zaczął się też bać o swoje zdrowie, co do tej pory nie występowało. W początkowym okresie po wypadku powód z powodu bólu, musiał brać bardzo silny lek przeciwbólowy K., doustnie przez ok. 1,5 m-ca; powód nadal sięga po ten lek, gdy ból jest bardzo intensywny, a zdarza się to raz na ok. 2 m-ce. Trzy serie rehabilitacji, które powód przeszedł polegały na zabiegach masażu, poddaniu się działaniu prądu zmiennego w okolice kręgosłupa i magnetoterapii. Były to zabiegi

powodujące dyskomfort w czasie ich trwania; w czasie masażu powód silnie wszystko odczuwał. Powód nosił też na zalecenie lekarskie kołnierz ortopedyczny bezpośrednio po wypadku przez okres ok. 20 dni. Kołnierz przeszkadzał powodowi w zwykłych czynnościach życiowych, bo krępował mu ruchy- powód nie mógł jeździć wówczas samochodem lub rowerem - oraz przeszkadzał przy takich czynnościach jak posiłki, toaleta osobista. Obecnie powód pomaga sobie z drętwieniem palców wykonywaniem co pewien czas ich masażu. Wcześniej powód nie cierpiał na żadne dolegliwość kręgosłupa i palców.

Dowód: - przesłuchanie powoda – k.131-132

- odpis karty informacyjnej z Ambulatorium Chirurgicznego we W., dokumentacji medycznej z Centrum Medycznego (...) we W., dokumentacji medycznej z Centrum Medycznego (...) we W., zaświadczenia z Centrum (...) z dnia 30.09.2010 r., historii choroby z (...), dokumentów medycznych – k. 17-34,

- zaświadczenie P. (...) Centrum Medyczne z dnia 3.04.2012 r. – k. 75

W dochodach powoda dużą częścią jego wynagrodzenia stanowi dodatkowe wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, nocnych i świątecznych, gdyż ta praca zdarza się praktycznie w każdym miesiącu jego pracy. W okresie wypadku było to ok. 40 % jego wynagrodzenia. W całym roku 2010 r. ww. dodatkowe wynagrodzenie powoda wyniosło 88.942,61 zł (756,15 + 32.097,66 + 28.522,75 + 19.689,96 + 7.876,09) . Ww. dodatkowe wynagrodzenie za miesiąc kwiecień (rozliczane, jak w każdym przypadku, w następnym miesiącu tj. maju 2010 r.) wyniosło 2.643,45 zł

Dowód: - przesłuchanie powoda – k. 131-132

- karta wynagrodzeń powoda za 2010 r. – k.44,

- karta zasiłków chorobowych pracownika, zestawienie z Działu Płac Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej – k. 45-46

Powód dokonał zgłoszenia stronie pozwanej szkody na osobie wskutek wypadku komunikacyjnego z 05.04.2010 r. pismem z dnia 22.02.2011r., które wpłynęło do strony pozwanej w dniu 23.02.2011 r. i wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 15.000 zł tytułem stosownego zadośćuczynienia.

Dowód: - pismo pełnomocnika powoda z 22.02.2011 r. z dowodem doręczenia – k.36-38 oraz w aktach szkodowych strony pozwanej nr (...) – w załączeniu akt

Pismem z dnia 01.03.2011 r. strona pozwana przyznała powodowi kwotę 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku ww. wypadku komunikacyjnego, wskazując, że zgromadzona dotychczas dokumentacja pozwala na dokonanie wypłaty w ww. wysokości i informując że ostateczne stanowisko strony pozwanej nastąpi w późniejszym etapie postępowania, w związku z koniecznymi czynnościami do stwierdzenia rozmiaru szkody.

Dowód – pismo strony pozwanej oraz zawiadomienie z dnia 01.03.2011 r.– k.39-40 oraz w aktach szkodowych strony pozwanej nr (...) - w załączeniu akt

Pismem z dnia 17.03.2011 r., w wyniku uzyskania orzeczenia lekarskiego, strona pozwana przyznała powodowi łącznie kwotę 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku ww. wypadku komunikacyjnego. Odnosnie roszczenia o zwrotu utraconego dochodu strona pozwana zażądała od powoda przedstawienia kartoteki wynagrodzeń za 2010 r., kartoteki zasiłkowej za rok 2010 i kserokopii zwolnień L-4.

Dowód: - pismo strony pozwanej i zawiadomienie z dnia 17.03.2011 r. – k.41-42-29 oraz w aktach szkodowych strony pozwanej nr (...) - w załączeniu akt

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje w znacznej części na uwzględnienie.

Z art. 415 k.c. wynika podstawowa zasada odpowiedzialności cywilnej – odpowiedzialność za szkodę wywołaną zwinionym działaniem lub zaniechaniem. Zgodnie zaś z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Natomiast, stosownie do treści art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krzywdę należy rozumieć jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia związane z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). Przyjmuje się też, że zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie cierpień psychicznych i fizycznych, zarówno już doznanych, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości jako skutek zdarzenia wywołującego krzywdę.

W rozpoznawanej sprawie sama odpowiedzialność strony pozwanej za szkodę powstałą w związku z wypadkiem komunikacyjnym, jakiemu uległ powód w dniu 05 kwietnia 2010 r. nie była sporna, albowiem strona pozwana przyjęła wobec powoda, co do zasady, odpowiedzialność cywilną za sprawcę tego wypadku. Kwestią sporną pozostawała natomiast m.in. kwota dalszego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, jakiego domagał się powód. Niesporne w orzecznictwie sądowym i doktrynie jest, że ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy ustawodawca pozostawił sądowi. Sąd dysponuje w takim wypadku większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Nie oznacza to jednak, by ocena Sądu nie poddawała się weryfikacji pod kątem jej zgodności z dyspozycją art. 445 § 1 k.c. Kryteria istotne przy ustalaniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia to przykładowo: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy (vide: tak SN z wyroku z dn. 12.04.1972 r., II CR 57/72, opubl. w OSNCP 1972, nr 10, poz. 183, wyrok Sądu Najwyższego z 20.04.2006 r., IV CSK 99/05, niepubl. oraz wyrok Sądu Najwyższego z 27.02.2004 r., V CK 282/03, niepubl.). W orzecznictwie sądowym ugruntowany jest pogląd, że zadośćuczynienie z art. 445 K.c. ma charakter przede wszystkim kompensacyjny, musi być rozważana indywidualnie i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość dla poszkodowanego, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej (tak m.in. SN w wyroku z dn. z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10 opubl. w M.P.Pr. 2011/9/479). W orzecznictwie wyrażono również pogląd, iż zdrowie jest dobrem szczególnie cennym; przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra (tak SN w wyroku z dnia 16.07.1997 r., II CKN 273/97, nie publ.). Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (tak SN w wyroku z 13.12.2007 r., I CSK 384/07, OSP 2009, nr 2 poz. 20). W odniesieniu do zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 § 1 k.c. funkcja kompensacyjna musi być rozumiana szeroko, albowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (tak SN w wyroku z 14.02.2008 r. II CSK 536/07, OSP 2010, nr 5, poz. 47). Ponadto zdaniem Sądu procentowo ustalony przez biegłych zakres doznanych urazów czy stopień uszczerbku na zdrowiu ma znaczenie jedynie pomocnicze i nie może stanowić głównego wskaźnika wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, gdyż przy ustaleniu jego wysokości należy brać pod uwagę również pozostałe wyżej wymienione czynniki.

Zdaniem Sądu powód mógł zasadnie żądać od strony pozwanej zapłaty uzupełniającego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 5.000 zł. Dokonując takiej oceny Sąd kierował się następującymi okolicznościami wynikającymi ze stanu faktycznego:

- rozmiar doznanych obrażeń ciała u powoda w wyniku zdarzenia z dnia 05.04.2010 r.,
- bezpośrednie następstwa wypadku w postaci bardzo silnego bólu fizycznego kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego oraz drętwienia palców,

- nawroty do chwili obecnej ww. stanów bólowych,
- konieczność przyjmowania silnego leku przeciwbólowego przez dość długi okres czasu bezpośrednio po wypadku ale również obecnie w razie nawrotów stanów bólowych,
- konieczność noszenia przez określony czas po wypadku kołnierza ortopedycznego powodującego utrudnienia w zwykłych czynnościach życia codziennego oraz czasową niemożność wykonywania takich czynności jak jazda samochodem czy jazda na rowerze;
- konieczność odbywania wielokrotnych konsultacji lekarskich związanych ze skutkami wypadku,
- konieczność poddania się kolejnym seriom rehabilitacji, powodującej dyskomfort fizyczny w czasie jej trwania, i niewykluczona konieczność poddania się im ponownie w przyszłości,
- niemożność w okresie po wypadku wykonywania pracy zawodowej przez powoda będącej jednocześnie jego pasją,
- konieczność znoszenia i usuwania za pomocą ćwiczeń utrzymujących się ograniczeń w pracy zawodowej związanych ze stanem zdrowia, mimo że nie powodują one istotnej przeszkody w jej wykonywaniu,
- utrzymujące się ograniczenia w przejazdach komunikacyjnych oraz w dotychczasowym sposobie spędzania wolnego czasu tj. uprawianiu szybownictwa czy jeździe na rowerze,
- pojawienie się dotychczas nie występującego lęku o własne zdrowie u powoda będącego dość młodym człowiekiem (36 lat),

Ilość i rozmiar tych ujawnionych cierpień fizycznych i psychicznych powoda nie uzasadnia zdaniem Sądu przekonania, że uzupełniająca kwota 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia, której żądał powód od strony pozwanej, jest wygórowana i nieadekwatna do okoliczności faktycznych w sprawie i dyrektyw orzecznictwa w tym zakresie.

O odsetkach w części dotyczącej uzupełniającego zadośćuczynienia Sąd orzekł w oparciu o art. 481 § 1 Kc, zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Rozstrzygając o obowiązku zapłaty odsetek od zasądzonej kwoty Sąd oparł się na art. 455 Kc w zw. z art.14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003.124.1152 z późn. zm.) mając na uwadze granice żądania pozwu w zakresie odsetek (31.03.2011 r.) jak również mając na uwadze fakt, że powód już przed wniesieniem pozwu, pismem z dnia 22.02.2011 r. zgłosił stronie pozwanej szkodę na swojej osobie i wezwał do zapłaty stosownego zadośćuczynienia mieszczącego się w kwocie 12.000 zł, a strona pozwana podjęła w dniu 17.03.2011 r. decyzję o wysokości należnego – jej zdaniem - powodowi zadośćuczynienia. Ponieważ jednak, jak się okazało w niniejszej sprawie, wysokość przyznanego wówczas powodowi zadośćuczynienia była już wówczas zbyt niska, to mając na uwadze granice żądania pozwu w zakresie odsetek, należało stwierdzić, że w dniu 31.03.2011 r. strona pozwana pozostawała w opóźnieniu z zapłatą kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W ocenie Sądu błędny jest bowiem pogląd, iż datą wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie jest dzień uprawomocnienia się wyroku zasądającego to roszczenie. Zgodnie bowiem z zasługującym na aprobatę stanowiskiem wyrażonym w najnowszym orzecznictwie sądowym jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego (tu: art. 14 wyżej cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych) lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego

w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (tak m.in. SN w wyrokach z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, opubl. w LEX nr 848109, z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10 opubl. w LEX nr 79477, z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11, tak też SO we Wrocławiu m.in. w sprawie II Ca 1350/12).

Zasadne było również roszczenie powoda o zapłatę w zakresie zwrotu utraconego dochodu. Zgodnie bowiem z art. 444 § 1 Kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Z kolei z ogólniejszego przepisu art. 361 § 2 wynika, że naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W piśmiennictwie prawniczym (tak m.in. A. Rzetecka-Gil, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna opubl. w LEX/el., 2011) przyjmuje się, że szkoda związana z utraconymi korzyściami (*lucrum cessans*) polega na tym, że majątek poszkodowanego nie wzrósł tak, jakby się stało, gdyby nie nastąpiło zdarzenie, z którym połączona jest czyjaś odpowiedzialność. Wskazuje się, że skutek doznania tego rodzaju uszczerbku poszkodowany nie staje się bogatszy o to, czego bez wyrządzenia mu szkody mógł oczekiwać w przyszłości (zob. A. Rembieniński (w:) Kodeks..., s. 277). W orzecznictwie przyjęto, że szkodą w przypadku utraconych korzyści jest szkoda, którą określa to, co nie weszło do majątku poszkodowanego na skutek zdarzenia wyrządzającego tę szkodę, a inaczej mówiąc, to, co weszłoby do majątku poszkodowanego, gdyby zdarzenie wyrządzające szkodę nie nastąpiło (wyrok SN z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/01, LEX nr 53144). Szkoda w postaci utraconych korzyści ma zawsze charakter hipotetyczny i do końca nieweryfikowalny. Nie można bowiem mieć z reguły pewności, czy dana korzyść zostałaby osiągnięta przez poszkodowanego, gdyby nie zdarzenie szkodzące. Jednak szkoda taka musi być przez poszkodowanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadniała ona w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła (por. wyrok SN z dnia 3 października 1979 r., II CR 304/79, OSNCP 1980, nr 9, poz. 164; wyrok SN z dnia 28 stycznia 1999 r., III CKN 133/98, niepubl.; wyrok SN z dnia 21 czerwca 2001 r., IV CKN 382/00, niepubl.; wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2004 r., III CK 495/02, niepubl.; wyrok SN z dnia 23 czerwca 2004 r., V CK 607/03, LEX nr 194103; wyrok SN z dnia 26 stycznia 2005 r., V CK 426/04, niepubl.; A. Rembieniński (w:) Kodeks..., s. 277). W piśmiennictwie prawniczym wskazuje się, że jedną z postaci szkody polegającej na utraconych korzyściach może być utrata lub obniżenie zarobków w sytuacji szkody na osobie. W niniejszej sprawie utracona część dochodu powoda (w postaci wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, nocnych, świątecznych i innego rodzaju) z tytułu niemożności wykonywania pracy zawodowej należy traktować właśnie jak korzyści majątkowe, które powód mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. Z ustaleń stanu faktycznego wynika zdaniem Sądu z bardzo dużym prawdopodobieństwem, że powód, gdyby nie wypadek komunikacyjny z dnia 05 kwietnia 2010 r. uzyskałby ww. część wynagrodzenia, gdyż dodatkowa praca m.in. w godzinach nadliczbowych, nocnych, świątecznych, nie była wyjątkiem u pracodawcy powoda, lecz w zasadzie normą, gdyż zdarzała się w każdym miesiącu, a nadto stanowiła w okresie wypadku znaczną część wynagrodzenia powoda. Nie ujawniły się żadne okoliczności świadczące o tym, że powód mógłby utracić tą część dochodu gdyby nie ww. wypadek. Należy zatem przyjąć, że szkoda w postaci ww. utraconej części dochodu pozostaje w tzw. normalnym związku przyczynowym w rozumieniu art. 361 § 1 Kc z ww. wypadkiem i strona pozwana ponosi wobec powoda odpowiedzialność w postaci obowiązku odszkodowawczego w tym zakresie. Również ostateczna wysokość utraconego dochodu powoda zasługuje na uwzględnienie. Zarzut strony pozwanej, że wynagrodzenie za miesiąc wypadku (kwiecień 2010 r.) miałyby być wyższe niż średnie miesięczne wynagrodzenie za 3 poprzednie miesiące jest bezzasadny, wobec wynikającego ze stanu faktycznego ustalenia, że właśnie owo dodatkowe wynagrodzenie, którego zwrotu dochodzi powód, jest rozliczanie w następnym miesiącu, po wykonaniu „dodatkowej” pracy.

Zgodzić się należy przy tym ze stanowiskiem strony pozwanej reprezentowanym w toku postępowania likwidacyjnego, że wyliczenie tego dodatkowego wynagrodzenia jako średniej z jedynie 3 miesięcy poprzedzających miesiąc wypadku jest niereprezentatywne. Przyjmując zatem jako okres rozliczeniowy z tytułu owego „dodatkowego” wynagrodzenia cały rok 2010 (do czego zresztą zmierzała strona pozwana w toku postępowania likwidacyjnego) co daje kwotę 88.942,61 zł i odejmując miesięczną należność z tego tytułu za niereprezentatywny miesiąc kwiecień (rozliczany w miesiącu maju) tj. kwotę 2.643,45 zł, daje to kwotę 86.299,16 zł. Dzielać następnie tę kwotę przez 11 miesięcy

daje to kwotę 7.845,38 zł jako miesięczną średnią w rocznym okresie rozliczeniowym. Odejmując z kolei od tej kwoty 2.643,45 zł otrzymuje się kwotę 5.201,93 zł brutto jako różnicę pomiędzy rzeczywistym a hipotetycznym wynagrodzeniem „dodatkovym” za miesiąc kwiecień 2010 r. Skoro zaś kwota netto stanowi 85 % kwoty brutto (ostatecznie dochodzona przez powoda kwota netto 4.127,86 zł stanowi 85 % z kwoty brutto 4.846,06 zł i tego strona pozwana nie kwestionowała), to kwota ostatecznie dochodzona przez powoda mieści się w kwocie hipotetycznego wynagrodzenia „dodatkovego” netto powoda ($5.201,93 \text{ zł} \times 85 \% = 4.421,64 \text{ zł}$).

O odsetkach od przyznanej kwoty tytułem zwrotu utraconych dochodów Sąd orzekł w również oparciu o ww. art. 481 par. 1 K.c., w zw. z art. 455 Kc mając na uwadze granice żądania pozwu w zakresie żądania zwrotu utraconego dochodu oraz fakt, że co do zapłaty ostatecznie żądanej kwoty 4.127,86 zł strona pozwana pozostaje w opóźnieniu w zapłacie od dnia 05 marca 2012 r. (wobec doręczenia jej w tym dniu odpisu pozwu w niniejszej sprawie).

Z tych względów należało orzec jak w pkt I wyroku.

W zakresie, w jakim w toku postępowania powód cofnął pozew odnośnie zwrotu utraconego dochodu tj. co do kwoty 718,20 zł (różnica kwoty 4.846,06 zł - 4.127,86 zł), czemu nie sprzeciwiła się strona pozwana, postępowanie stało się bezprzedmiotowe, co skutkowało umorzeniem postępowania w pkt II wyroku (art. 355 § 1 Kpc).

Dalej idące powództwo ulegało oddaleniu w pkt III wyroku, gdyż roszczenie powoda o ustalenie na przyszłość odpowiedzialność strony pozwanej wobec niego za skutki wypadku z dnia 05.04.2010 r było bezzasadne. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego prawdopodobieństwo, że w przyszłości wystąpią dalsze, nieznane dotąd, skutki urazu kręgosłupa doznanego w wyniku wypadku z 05.04.2010 r. praktycznie nie istnieje.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł na podstawie art. 100 zd. 2 Kpc. Mając na uwadze, że powód przegrał sprawę jedynie w niewielkim zakresie, Sąd włożył na stronę pozwaną obowiązek zwrotu powodowi wszystkich kosztów. Zasądzona od strony pozwanej na rzecz powoda w pkt IV kwota 2.710 zł stanowi celowe w rozumieniu art. 98 § 1 i 3 Kpc koszty procesu poniesione przez powoda na którą składają się kwota 493 zł tytułem opłaty od pozwu, 17 zł tytułem kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa jednego pełnomocnika, kwota 1.000 zł poniesiona przez powoda tytułem kosztów wynagrodzeń przyznanych biegłym sądowym za sporządzenie opinii w sprawie oraz kwota 1.200 zł tytułem opłaty za czynności adwokata reprezentującego powoda (par. 6 pkt 4 Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz. U. nr 163 z dnia 3 października 2002 r., poz. 1348 z późn. zm.).

Opierając się na tej samej zasadzie obciążenia kosztami w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd w wyroku w niniejszej sprawie obciążył stronę pozwaną obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej całości wydatków tymczasowo wyłożonych przez tenże Skarb Państwa w kwocie 187,20 zł na wynagrodzenie biegłych sporządzających pisemną opinię w niniejszej sprawie

Mając powyższe na względzie, należało orzec jak w sentencji wyroku.